

Czy wykorzystuje takie tragiczne wydarzenia, aby ich jeszcze bardziej przestraszyć? W pojęciu Jezusa podobne niebezpieczeństwa jak te, o których Mu opowiedziano, grozi wszystkim ludziom, dopóki żyją w grzechu. Jego Słowa są bardzo ostre: „Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”. Dwa razy powtórzone ostrzeżenie Jezusa nie jest jednak straszaniem. Można w nim usłyszeć coś zupełnie innego. Najpierw usłyszeć Słowa, które kiedyś Bóg wypowiedział do Mojżesza: „JESTEM, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia”. Bóg jest obecny w naszym życiu w sposób wyjątkowy i nie kończący się. On jest zawsze. Trwa nawet wtedy, kiedy od Niego się oddalamy. On jest nawet wtedy, kiedy wydaje się nam, że nas już nie ma. Dalej można usłyszeć, jak Jezus mówi do otaczających Go ludzi: Teraz jesteście głęboko wstrząśnięci tymi okropnymi wydarzeniami, o których słyszeliście. **Czućcie, jak blisko może być śmierć, jak kruche jest życie. Nikt nie wie, ile dano mu jeszcze czasu. A jakie jest wasze życie? Wszystko w porządku? Nic nie wymaga naprawy? Jak wasze relacje z innymi? Nie ma nikogo, kto potrzebowałaby pomocy? A może gdzieś trzeba powiedzieć: „Przepraszam! Wybacz!”? My, ludzie, często potrzebujemy jakiegoś bodźca. Czegoś, co nami wstrząśnie.** Jezus wykorzystuje poruszenie ludzi wokół siebie, aby im powiedzieć: Nie szukajcie sensacji w tym, co się stało. Zadajcie sobie pytanie, co to może oznaczać dla was. Pozwólcie się poruszyć! Nawróćcie się! A potem słyszymy z ust Jezusa historię o nieurodzajnym drzewie figowym. Przypowieść pogłębia to, o co chodziło Jezusowi już wcześniej. Nie chce osądzać, ale zachęcić do dobrego wykorzystania teraźniejszości, aby dokonała się uzdrawiająca przemiana. Drzewo figowe nie zostaje przekłętą, a jedynie wyczerpało cierpliwość właściciela. Jeszcze raz okopuje się je i nawozi. Otrzymana łaska nie przynosi jednak automatycznie owoców – człowiek, którego symbolem jest drzewo figowe, musi współpracować z łaską, by wydać owoce. Zanim jednak zacznie przynosić dobre owoce, potrzebuje nawrócenia. Ono jest głównym przesłaniem dzisiejszej wielkopostnej Ewangelii. (o. Marek Urban CSsR)

○○○ HISTORIA O NAWRÓCENIU CZYLI ZMIANIE WARTOŚCIOWANIA ○○○

W książce pod tytułem „Nawrócenie” (2002) znajdujemy opis drogi, którą włoski pisarz Vittorio Messori dotarł do katolicyzmu. Messori urodził się w Modenie w 1941 r. Został co prawda ochrzczony, ale jego rodzina nie praktykowała wiary i nie otrzymał w niej żadnego wychowania religijnego. Niewierząca rodzina i szkoła uczyniły z niego antyklerykała i racjonalistę. Momentem przełomowym okazało się dla niego lato 1964 r. Łaska Boża sprawiła, że 23-letni Vittorio, inteligentny i dobrze zapowiadający się student i pracownik centrali telefonicznej na nocnej zmianie, mieszkający w antyklerykalnym Turynie, studiujący u laickich profesorów, wziął do ręki Ewangelię i przeżył – niewytłumaczalne w sposób racjonalny – doświadczenie nawrócenia. Spotkał Jezusa Chrystusa i otrzymał dar pewności, że Ten Człowiek prawdziwie był Synem Bożym. Później Ewangelii poświęcił całe swoje późniejsze życie. Stał się jednym z najpopularniejszych pisarzy katolickich o międzynarodowej sławie. Jest autorem wywiadu – rzeki ze św. Janem Pawłem II, pt. „Przekroczyć próg nadziei” oraz z kard. Josephem Ratzingerem – „Raport o stanie wiary”. Messori był świadomy tego, że życie „albo się przeżywa, albo się je pisze”. Dlatego zawsze poszukiwał odosobnionego miejsca, w którym mógłby zastanawiać się, jak przekonać ludzi, że nadzieja istnieje, że jest ona uzasadniona, że „chrześcijanin to nie kretyn”. (ks. Leszek Smoliński)



○○○ REKOLEKCJE – NAJWAŻNIEJSZY PUNKT WIELKIEGO POSTU?! ○○○

Rekolekcje wielkopostne to taki szczególny i wyjątkowy czas w roku liturgicznym Kościoła. Jest to czas próby, czas lekcji i nauk, kiedy uczymy się roztropności, mądrości ducha i stajemy się lepsi. Czas rekolekcji jest bardzo znanym aktem pokutnym w Kościele od wieków – aktem ważnych duchowych ćwiczeń. Dlatego rekolekcje odpowiadają wszyscy: papież, biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice, małżonkowie, rodzice, dziadkowie, studenci, uczniowie, osoby chore i niepełnosprawne, osoby samotne i rozwiedzione... Kościół naucza i przysparza wszystkie owieczki rozproszone na całym Świecie. Ktoś kiedyś napisał: „Trudniej jest dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę...”. To prawda, nie będzie nam łatwo stać się lepszymi po godzinie lub po kilku godzinach nauk rekolekcyjnych. **W ciągu kilku chwil nie da się naprawić całego duchowego rozgardiaszu. To jest praca na całe życie. Ale warto od czegoś zacząć, warto w tych rekolekcyjnych dniach postawić sobie odważne pytania:** Czy ja mam jeszcze wiarę? Czy jestem w stanie uwierzyć jeszcze więcej Bogu i mocniej Mu zaufać? Czy kocham Go ze wszystkich sił, wszelkim myśleniem i całym sercem? Muszę sobie także odpowiedzieć na pytanie: Czy ja się jeszcze modlę? Czy potrafię rozmawiać z Bogiem? Źródło: <https://rafalk-elblag.pl/?p=2764>



○○○ DUCHOWA WARTOŚĆ I WAŻNOŚĆ PRZEŻYCIA REKOLEKCJI ○○○



Po co potrzebne są człowiekowi rekolekcje?

Po co są coroczne przeglądy pojazdów?

Z rekolekcji nie możemy oczywiście uczynić celu życia duchowego. Ani one ani nawet modlitwa nie są celem życia duchowego! Są one bardzo ważnym środkiem nawiązywania bliskiej, zażyłej relacji z Chrystusem. W życiu chrześcijańskim nie chodzi tylko o to, żeby naśladować Jezusa, bo to za mało, ale żyć Jego uczuciami, kierować się dążeniami, którymi On się kierował. Rozeznania tego, czego chce Jezus nie dokonamy bez pustyni, bez rekolekcji. Dlatego tak bardzo ważne jest zadbanie o „kulturę” życia duchowego. Świecki czy duchowny, który nie pragnie rekolekcji i nie jest zafascynowany Bogiem, żyje sobą. W dzisiejszym Świecie łatwo się zagubić. Kto gubi Boga, gubi siebie. Tacy ludzie tworzą klimat plotek, obmów i oczerniania drugich. Zagłuszanie Słowa Bożego przynosi w życiu gnuśność, niezadowolenie ze wszystkiego. Rekolekcje to czas nasycania się z samego źródła po to, żeby innych do niego prowadzić. (ks. Tomasz Rapała)

**"Czas się wypełnił i bliskie
jest Królestwo Boże.
Nawracajcie się
i wierzcie w Ewangelię!"**

